Zanim

zamknę oczy –

i wypali się

świeczka –

i przejdę

na drugą stronę

przeistoczenia –

w jasny,

czy ciemny

Cień.

Daj Architekcie –

wejść,

w Rodzinny Dom,

namalowany –

wspomnieniem dziecka.

Niechciany tu.

Niechciany tam.

Zawsze pod wiatr

i deszcz

i sam.

Zanim

zamknę oczy –

daj

Architekcie wejść –

w Rodzinny Dom.

Ten wiersz Br:. Marka B. recytowany był w kwietniu 1996 podczas prac Sz:. L:. Wolność Przywrócona

Opracował: Brat Bruno – Monaco